GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok 1. Nr. 265 Włocławek, środa 20 listopada 1946 r. Cena 3 złote

Polska żąda kategorycznie pomocy

NOWY JORK (obsł. wł.). Na posiedzeniu komisji gospodarczo-ekonomicznej ONZ w czasie debaty nad oświadczeniem La Guardii zabrał głos przedstawiciel Polski Lange, który wskazał na wielki wysiłek Polski w odbudowie kraju. Wszyscy zapomnieli, że dopiero minęło 19 miesięcy od czasu zakończenia wojny, w której Polska straciła 7 milionów ludzi i poniosła olbrzymie zniszczenia materialne. Mimo to Polska znajduje się na drodze coraz szybszej odbudowy kraju, dzięki wysiłkom całego narodu. W tym właśnie momencie odmawia się Polsce pomocy, proponując wzamian tego drogę stosowania zwykłych umów handlowych. Zastąpienie UNRRA przez nową organizację jest jeszcze kwestią dalekiej przyszłości, a potrzeby są pilne i załatwienie ich jest konieczne.

Musi być zorganizowana natychmiast pomoc międzynarodowa, w której i Polska weźmie wydatny udział dostarczając krajom węgiel.

W dalszym ciągu dyskusji zabrali głos przedstawiciele Chin i Białorusi, którzy zajęli stanowisko popierające delegata Polski.

Wszyscy dla Ziem Odzyskanych

Dekret z dn. 13 bm. o Daninie Narodowej na Zagospodarowanie Ziem Odzyskanych postanawia iż obowiązek zapłacenia daniny ciąży na wszystkich płatnikach podatków: gruntowego, obrotowego, dochodowego, od nieruchomości i od uposażeń. Osoby i instytucje, zwolnione od płacenia tych podatków są również zwolnione od uiszczenia Daniny Narodowej.

Podstawą wymiaru daniny dla rolników jest ilość posiadanej ziemi. Właściciel płaci od każdego hektara podlegającego podatkowi gruntowemu, zależnie od wielkości gospodarstwa. Właściciele gospodarstw od 2 ha płacą daninę w wysokości 150 zł. od hektara, gospodarstwa od 2—5 ha po 200 zł. od ha, od 5—10 ha po 250 zł., od 10—20 ha po 300 zł., od 20—30 ha po 400 zł. i gospodarstwa powyżej 30 ha — po 500 zł. od hektara.

Wymiar daniny może być powiększony dla gospodarstw, położonych w promieniu 15 km od większych miast (liczących powyżej 50 tys. ludności), o ile gospodarstwa te uprawiają szczególnie dochodowe działy rolnictwa.

Dekret przewiduje jednocześnie szereg ulg. Nie podlegają opodatkowaniu grunty na Ziemiach Odzyskanych, które w 1946 r. nie były uprawiane. Gospodarstwa na tzw. terenach przyczółkowych, o ile są zniszczone powyżej 50 proc. mogą uzyskać poważne ulgi, aż do całkowitego zwolnienia od daniny. Obniżoną do połowy daninę będą płaciły gospodarstwa powstałe z reformy rolnej oraz objęte w br. na Ziemiach Odzyskanych lub po ukraińcach. Z 50 proc. ulgi korzystają także gospodarstwa upełnorolnione na podstawie reformy rolnej, ale tylko w stosunku do uzyskanego dodatkowo gruntu.

50 proc. ulgę mają również gospodarstwa, które w tym roku zostały dotknięte klęskami żywiołowymi, o ile straty wnoszą ponad 25 proc.

Wreszcie 25 proc. ulgę przewiduje dekret dla gospodarstw do 10 ha, o ile nie mają ani konia, ani krowy, lub powyżej 10 ha, o ile mają tylko jednego konia, lub tylko jedną krowę.

Świat pracy najemnej płacić będzie daninę w ciągu grudnia br. oraz stycznia i lutego 1947 r. w następującej wysokości: zarabiający do 3.000 zł. po pół proc. miesięcznie, zarabiający od 3—6 tys. zł. po 1 proc., od 6—12 tys. po 3 proc., od 12—20 tys. zł. po 5 proc., od 20—50 tys. zł. po 8 proc. i zarabiający powyżej 50 tys. zł. po 15 proc. miesięcznie.

Najniższe zarobki będą zatem najmniej obciążone. Robotnik, otrzymujący miesięcznie wynagrodzenie 3 tys. zł. będzie miesięcznie płacić 15 zł. Otrzymujący 6 tys. zł. zapłaci 1 proc. czyli 60 zł. itd.

Danina będzie potrącana przy wypłacie uposażeń w miejscu pracy.

Dla właścicieli nieruchomości wymiar daniny jest bardzo prosty. Wynosi sto procent wysokości podatku od nieruchomości za rok bieżący.

Dla płatników podatku obrotowego wymiar daniny wynosi czterokrotną sumę zaliczek na podatek obrotowy za III kwartał bież. roku.

Jeżeli idzie o nowopowstałe przedsiębiorstwa, lub takie, które miały przerwę w swej działalności, to za podstawę wymiaru brana jest suma zaliczki pod. obrotowego za drugi miesiąc działalności, pomnożona przez 6.

Dla pozostałych przedsiębiorstw, nie płacących miesięcznych zaliczek daninę wymierza się ryczałtowo w sumie od 5—25 tys. zł.

Podatnicy, płacący podatek dochodowy na mocy art. 8 dekretu z dn. 8 stycznia br., zostaną obciążeni daninę w wysokości 10—30 proc. dochodu osiągniętego w czasie od stycznia do października br. W braku innych danych wymiar daniny dla tych osób dokonany zostanie na podstawie takich danych jak wydatki domowe itp. świadczących o rzeczywistym dochodzie tych ludzi.

Osoby, obowiązane płacić daninę z różnych tytułów, płacą z każdego osobno. Np. jeżeli ktoś posiada gospodarstwo rolne i nadto nieruchomość miejską, lub przedsiębiorstwo handlowe, płaci daninę Narodową za każde z tych posiadłości lub przedsiębiorstw.

Dekret przewiduje poważne ulgi dla płatników daniny, o ile wymiar jej jest oparty na podatku obrotowym. Tak więc, płatnicy, którzy prowadzą prawidłowe księgi handlowe mają prawo do 20 proc. zniżki wymiaru daniny.

Ponadto dekret postanawia, że płatnicy daniny, którym wymierzono jej wysokość na podstawie pod. gruntowego, od nieruchomości, lub obrotu, mają prawo do bonifikaty 25 proc. sumy daniny, o ile w swoim czasie subskrybowali i wpłacili Pożyczkę Odbudowy Kraju w wysokości ustalonej przez Komitety Obywatelskie. Bonifikata przysługuje jednak tylko w tym wypadku, jeśli podatnik wpłacił sumę daniny dobrowolnie i w terminie. Wyegzekwowanie tej należności przekreśla prawo do bonifikaty.

Dekret przewiduje jeszcze jedną bonifikatę w wysokości 25 proc. sumy daniny. Przysługuje ona tym podatnikom, którzy do dnia 31 grudnia br. wpłacą 75 proc. wymierzonej sumy.

Danina Narodowa płatna jest dla wszystkich w terminie do dnia 15 stycznia 1947 r.

Dekret przewiduje, że uchylającym się od uiszczenia daniny mogą być cofnięte przydziały na lokale handlowe, przemysłowe i mieszkalne, a także koncesje na prowadzenie przedsiębiorstw lub wykonywanie zawodu.

Uchylanie się od zapłacenia daniny oraz nie wpłacanie do skarbu przez pracodawcę sum potrąconych tytułem daniny pracownikom, o ile będzie uznane za złośliwe, zostanie potraktowane jako szkodnictwo gospodarcze.

Udział w daninie poszczególnych grup społecznych jest następujący: 30% ogólnej sumy daniny wpłacają przedsiębiorstwa państwowe; 28% — inicjatywa prywatna; 23% — rolnictwo; 9% — świat pracy najemnej; 9% — spółdzielczość i 1% — właściciele nieruchomości miejskich.

Po burzy w Labour Party

LONDYN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyła się w Izbie Gmin debata nad rezolucją 73 posłów z Partii Pracy wyrażającą nieufność w stosunku do polityki zagranicznej W. Brytanii.

Z ramienia niezadowolonych przemawiający poseł oświadczył, że polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii powinna iść po linii niedopuszczenia do tworzenia dwóch obozów politycznych w polityce międzynarodowej. Nieobliczalna polityka rządu angielskiego doprowadziła do podzielenia narodów na dwa obozy, przyczem W. Brytania związała się z Stanami Zjednoczonymi. Poseł postawił w tej kwestii trzy zasadnicze pytania, na które domagał się odpowiedzi ze strony rządu oraz wezwał do jednakowej współpracy tak ze St. Zjednoczonymi, jak i z ZSRR. W zakończeniu swego przemówienia poseł oświadczył, że nie domaga się głosowania nad wniesioną poprawką, znając trudności polityczne w jakich znajduje się obecnie rząd W. Brytanii.

Inny poseł z listy niezadowolonych zażądał wyraźnego odgraniczenia się od polityki Churchilla, która może doprowadzić do konfliktów politycznych.

W odpowiedzi na powyższe zabrał głos premier Attlee, który oświadczył, że sugestie jakoby Anglia ulega St. Zjednoczonym są nieprawdziwe i nie istotne.

Po szeregu następnych wypowiedzi posłów z Labour Party oraz konserwatystów przystąpiono do głosowania. Rezolucja została odrzucona 353 głosami. 73 posłów niezadowolonych wstrzymało się od głosowania.

Zamachy w Palestynie

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Tel-Avivu, że brytyjski samochód wojskowy najechał na minę londową i wyleciał w powietrze. Trzech policjantów angielskich i jeden podoficer lotnictwa zostało zabitych. 6 policjantów odniosło rany.

Tajna radiostacja żydowska „Głos walczącego Sjonu“ ponownie wezwała ludność żydowską i arabską, by nie korzystała z komunikacji kolejowej, gdyż zamachy na pociągi będą w dalszym ciągu powtarzane.

TEL AVIV (PAP). Terroryści palestyńscy dokonali zamachu na pociąg towarowy w drodze do Egiptu. Pociąg ten został wysadzony w powietrze na trasie Lydda—Gaza. Detonację słychać było w promieniu 10 mil. Jeden z wagonów został kompletnie zniszczony, 8 wykoleiło się. Ofiar w ludziach nie było.

Bomby w Sztokholmie

SZTOKHOLM (obsł. wł.). Siódmy z rzędu wybuch bomby w Sztokholmie spowodował ściślejsze śledztwo ze strony władz policyjnych. Aresztowano około 30 osób. Stwierdzono, że bomby są pochodzenia poniemieckiego z zapasów wojennych z Norwegii.

Wybory w Rumunii

MOSKWA (PAP). Korespondent TASS-a w Bukareszcie podaje swoje wrażenia ze stolicy Rumunii przed wyborami. W mieście panuje niezwykłe ożywienie, świadczące o wielkim zainteresowaniu wyborami do parlamentu. Rozwieszone plakaty wyborcze bloku demokratycznego obrazują osiągnięcia 18-miesięcznych rządów premiera Grozy.

W wyborach bierze udział około 8 milionów uprawnionych do głosowania, podczas gdy w wyborach w 1928 było ich trzy razy mniej. Na liście kandydatów bloku demokratycznego widnieją nazwiska robotników i chłopów obok profesorów uniwersytetu, artystów i pisarzy. Do wyborów staje z listy bloku demokratycznego 21 kobiet. Korespondent podkreśla, iż mimo zupełnej swobody, pozostawionej w akcji przedwyborczej partiom opozycyjnym, unikają one bezpośredniego kontaktu z masami. Charakterystyczne jest, że Maniu dwukrotnie wymówił się od wzięcia udziału w wiecach przedwyborczych. W stolicy odbyły się wiece „zaranistów" z udziałem 200 studentów oraz zebranie zwolenników Maniu. Po zebraniu 300 jego uczestników zaatakowało biuro centralnego komitetu bloku demokratycznego, zostali oni jednakże rozproszeni przez policję.

Ogółem do wyborów stanęło 20 stronnictw. Wynik głosowania, który odbył się w dniu wczorajszym narazie nieznany.

Z Akcji Przedwyborczej

POZNAŃ (PAP). Prezesi, sekretarze i mężowie zaufania Stronnictwa Ludowego z terenu powiatu poznańskiego odbyli konferencję, poświęconą zbliżającym się wyborom. W swym przemówieniu przewodniczący konferencji omówił m. in. znaczenie i wagę nadchodzących wyborów w Polsce. Mówca stwierdza, że zarówno dla ludowców, jak i dla wszystkich demokratów wobory te będą ostatecznym utrwaleniem zdobyczy demokracji polskiej, utrwaleniem władzy ludu na zawsze.

W dyskusji zabierali głos delegaci terenowi Stronnictwa, zapewniając, że gromady przez nich reprezentowane pójdą do urn wyborczych i oddadzą swe głosy na rzecz demokracji polskiej, kroczącej słuszną drogą wytyczoną przez Manifest Lipcowy PKWN.

Na zakończenie obrad jednogłośnie uchwalono rezolucję, w której chłopi protestują przeciw wszelkim próbom czynników obcych mieszania się w wewnętrzne sprawy Państwa Polskiego, oraz zapewniają Rząd Jedności Narodowej, że wiecznie trwać będą przy ideałach wytyczonych wiekopomnym Manifestem Lipcowym PKWN. W nadchodzących wyborach do Sejmu Ustawodawczego chłopi przyczynią się do pełnego zwycięstwa obozu demokracji polskiej.

Generalissimus Stalin dziękuje

WARSZAWA (PAP). Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut otrzymał od przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR p. N. Szwernika i od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych ZSRR Generalissimusa J. Stalina następującą depeszę:

„Prosimy przyjąć wyrazy podziękowania za nadesłane nam przyjazne życzenia z okazji 29 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji"

(—) *N. Szwernik*
J. Stalin.

Katastrofa samolotu amerykańskiego w Japonii

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Tokio, że amerykański samolot wojskowy typu Curtiss wpadł do morza w pobliżu wyspy Iwoszyna na Pacyfiku położonej na południe od Japonii. Na samolocie znajdowało się 23 wojskowych, z których nikt nie zdołał się uratować.

Przed rozmowami w sprawie Niemiec

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutera donosi z Nowego Jorku, że wstępne rozmowy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec będą miały na celu ustalenie daty i miejsca, oraz porządku szczegółowych obrad, które odbędą się w Europie na początku przyszłego roku. Jako miejsce spotkania dla tch szczegółowych rozmów wymienia się Londyn, Brukselę i Genewę.

Wstępne rozmowy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami będą prowadzone jednocześnie z dalszą dyskusją nad ostatecznym zawarciem traktatów pokojowych z 5 satelitami Niemiec — Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią.

Przypuszcza się ogólnie, że rozmowy ministrów 4 wielkich mocarstw nie potrwają dłużej niż 3 tygodnie, ponieważ minister Bevin będzie musiał przybyć do Londynu na dzień 16 grudnia, by być obecnym w stolicy w czasie dyskusji nad sprawą Palestyny.

Pogrzeb 35 bojowników Polski Podziemnej

zamordowanych przez hitlerowców

ŁÓDŹ (PAP). Na radogoskim cmentarzu katolickim w Łodzi odbył się uroczysty pogrzeb 35 zamordowanych przez hitlerowców bojowników o niepodległość Polski. Bojownicy ci rozstrzelani zostali przez Niemców w 1944 r. na cmentarzu żydowskim i tam też byli pochowani w zbiorowym grobie. Niedawno grób ten został odkryty, poczym nastąpiła ekshumacja i rozpoznanie zwłok. Na uroczysty pogrzeb zamordowanych przybyły liczne rzesze ludności oraz delegacje władz państwowych, samorządowych, wojska, patryj politycznych i organizacyj społecznych. W czasie pogrzebu przemawiali m. in. przedstawiciele Związku b. Więźniów oraz towarzysze walki zamordowanych, charakteryzując działalność i poświęcenie poległych dla sprawy wyzwolenia Polski.

Wywiad Maurice Thorez

LONDYN (PAP). Wicepremier rządu francuskiego i przywódca francuskiej partii komunistycznej Maurice Thorez udzielił korespondentowi „Times" w Paryżu wywiadu w którym oświadczył, że zwycięstwo partii komunistycznej w wyborach do Zgromadzenia Narodowego należy m. in. zawdzięczać temu że wielu Francuzów popiera stanowisko partii komunistycznej w sprawie Niemiec: domagamy się umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry i przyłączenia Zagłębia Saary do Francji — oświadczył Thorez. Chcemy całkowitego wykorzenienia faszyzmu i rozbrojenia Niemiec".

Omawiając problemy międzynarodowe Thorez podkreślił że francuska partia komunistyczna uważa za niezbędne ścisłe porozumienie pomiędzy Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. „Odrzucamy jednak — powiedział Thorez — wszelką politykę bloków lub wyłącznej współpracy z jednym tylko z naszych sprzymierzeńców. Nasza wdzięczność należy się im wszystkim".

W zakończeniu wywiadu Maurice Thorez zaznaczył, że przewiduje się utworzenie „francuskiej partii robotniczej" w której połączą się komuniści i socjaliści i która poprowadzi Francję w kierunku nowej demokracji ludowej. Thorez podkreślił poza tym, że francuska partia robotnicza otwiera szeroko swe szeregi robotnikom katolickim.

Ujęcie zamachowca sztokholmskiego

SZTOKHOLM (PAP). Policji sztokholmskiej udało się ująć tajemniczego zamachowca, który dokonywał regularnie w nocy sobotnie zamachów bombowych na reprezentacyjne gmachy stolicy Szwecji. Aresztowany w związku z ostatnim zamachem na dworzec centralny w Sztokholmie nie przyznaje się do winy. Dotąd nie ujawniono jego nazwiska.

Nawozy sztuczne

BYDGOSZCZ (PAP). Na jesienną akcję siewną, „Społem" rozprowadziło wśród rolnictwa pomorskiego za pośrednictwem spółdzielni powiatowych ok. 2.500 ton nawozów sztucznych, głównie superfosfatu i amoniaku. W obecnej chwili „Społem" przystąpiło do gromadzenia zapasów na wozów na siewy wiosenne.

Nowa plaga

OPOLE (PAP). Od pewnego czasu na terenie powiatu opolskiego dziki, w stadach po kilkadziesiąt sztuk, pustoszą pola wyrządzając miejscami poważniejsze szkody. Związek Samopomocy Chłopskiej wspólnie z Dyrekcją Lasów Państwowych przedsięwzięły akcję, mającą na celu ochronę zasiewów jesiennych przed tą plagą.

Demonstracje studentów egipskich

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Kairu, że studenci medycyny przystąpili do strajku na znak protestu przeciwko przedłużaniu rokowań z Wielką Brytanią. Podpalili oni wóz tramwajowy, wywracając drugi wagon, a następnie obrzucili z dachu fakultetu medycznego kamieniami policję. Zajścia zaczęły się od rozproszenia przez policję pochodu 600 studentów, którzy chcieli przed pałacem króla Faruka demonstrować przeciwko premierowi.

Uchwały Zarządu Głównego

Związku Nauczycielstwa Polskiego

WARSZAWA (PAP). W dniach 15 i 16 bm. obradowało plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Odnośnie poprawy sytuacji materialnej nauczycielstwa uchwalono m. in., co następuje:

Zdając sobie sprawę, że w pierwszym okresie odbudowy kraju Rząd musiał zwrócić uwagę przede wszystkim na górnictwo, hutnictwo, transport oraz inne odcinki życia gospodarczego, wpływające bezpośrednio na poprawę sytuacji gospodarczej kraju, a co za tym idzie na poprawę bytu mas pracujących — Zarząd Główny ZNP stwierdził, że obecnie w dziedzinie polityki uposażeniowej sprawa podwyższenia płac nauczycielskich wysuwa się na pierwsze miejsce. Poprawa bytu mas nauczycielskich leży w interesie całego świata pracy, bowiem źle uposażony nauczyciel, przeciążony uboczną pracą zarobkową, nie może skutecznie nauczać i wychowywać i zle przygotowuje młodzież klas pracujących do sprawowania przyszłych funkcji państwowych i społecznych.

Odnośnie niedawnych uchwał plenum KCZZ, obradujący stwierdził:

„Zarząd Główny ZNP przyjmuje z satysfakcją do wiadomości uchwały KCZZ w sprawie położenia materialnego nauczyciela i wyraża nadzieję, że KCZZ w dalszym ciągu będzie czynnie wspierać nasze wysiłki w kierunku zabezpieczenia oświacie podstaw materialnych".

W związku z ogłoszeniem Daniny Narodowej Plenum Zarządu ZNP oświadcza:

„Solidaryzujemy się z całym światem pracy w sprawie wzięcia czynnego udziału w szybkiej realizacji Daniny Narodowej i wzywamy nauczycielstwo związkowe do najliczniejszego udziału w pracach komisji terenowych oraz do wypełnienia obowiązku obywatelskiego w granicach przewidzianych dla świata pracy Dekretem o Daninie".

Jak powstał zespół teatralny przy Klubie Artystyczno-Literackim

Wywiad z reżyserem „Dziadów"

Zapowiedź wystawienia „Dziadów" na scenie Teatru Ziemi Kujawskiej spotkała się z pewnym niedowierzaniem społeczeństwa. Wiele osób było sceptycznie nastawionych co do możliwości realizacji scenicznej Mickiewiczowskiego arcydzieła. Zapewne, byli i tacy, co przyszli na premierę jedynie dlatego, aby zobaczyć, jak będzie wyglądała „wsypa". Ale spotkało ich miłe rozczarowanie.

Sądząc, że nie od rzeczy będzie podać społeczeństwu włocławskiemu jak powstał nowy zespół i jak doszło do wystawienia „Dziadów", zasięgnąłem informacji z pierwszej ręki — od samego reżysera t. j. od naczelnego redaktora „Gazety Kujawskiej" A. Turczynowicza.

— Jeszcze w roku ubiegłym — mówi na wstępie red. Turczynowicz — obserwując życie teatralno-amatorskie w naszym mieście, doszedłem do wniosku że Włocławek powinien posiadać stałą dobrą placówkę teatralną. Zaraz po ucieczce Niemców i po pierwszym spotkaniu z bawiącym wówczas tutaj por. Prutkowskim zaproponowałem mu stworzenie takiej placówki. Przy pomocy ludzi dobrej woli zmontowano zespół, dając często przedstawienia rewiowe przy zapełnionej nie tylko sali, ale i korytarzach. Niestety, por. Prutkowski, przeniesiony służbowo, opuścił Włocławek (jest obecnie redaktorem „Kocyndra" w Katowicach). Kierownictwo zespołu objął p. Jerzy Buczkowski. Czas pewien praca szła nieźle, teatr dźwigał się wzwyż (wystarczy przypomnieć choćby „Ich czworo" Zapolskiej). Potem jednak warunki i współpraca zaczęły się psuć. Wskutek nieumiejętnej gospodarki teatr zadłużył się, i długi stale rosły. Wówczas zespół zwrócił się do mnie z prośbą, abym objął nad nim kuratelę. Niestety, i to nie pomogło. Aczkolwiek w ciągu 3 miesięcy zdołałem spłacić 3/4 długów, to jednak poza mną czyniono różne dalsze niepotrzebne wydatki. Wobec tego zrezygnowałem z obowiązków kuratora, a wkrótce potem zespół rozwiązał się. Powstała w naszym życiu teatralnym próżnia. Wówczas postanowiłem przystąpić do zorganizowania nowego zespołu. Po dłuższych na ten temat rozmowach z kol. Andrzejkowiczem i po ułożeniu planu mieliśmy przystąpić do pracy. Odwiedził nas wtedy grodzki referent kultury i sztuki p. Zdzisław Arentowicz i zaproponował utworzenie stałego zespołu teatralnego. Przyjęliśmy propozycję z radością, utworzyliśmy jakby triumwirat i przystąpiliśmy do pracy.

— Czy w skład nowego zespołu weszli członkowie dawnego?

— Naturalnie. Byli przecież w poprzednim zespole ludzie, którzy umieli pracować. Nie mogliśmy ich nie przyjąć, a skład zespołu rozszerzyliśmy przez dobór ludzi nowych, którzy poza pracą zawodową poświęcają chętnie swoje siły i czas dla umiłowanej sceny. Cennym bardzo nabytkiem jest p. Józef Powojewski, absolwent szkoły dramatycznej, b. członek ZASP'u, posiadający wybitne zdolności i doświadczenie sceniczne.

— Jak doszło do wystawienia „Dziadów"?

— W kierownictwie przeważało zdanie, że należałoby wystawić przede wszystkim dzieła naszych klasyków i romantyków, nie zapominając o utworach regionalnych. Na początek zdecydowaliśmy dać najpoważniejszy utwór ze wspomnianej kategorii — „Dziady". Wierzyliśmy w zapał własny i w zapał zespołu, a przecież, jak mówi Wieszcz, „zapał tworzy cudy". Nie zawiedliśmy się. Z miejsca po zapadnięciu decyzji usiadłem do maszyny i opracowałem utwór w ten sposób, aby był dostosowany do naszych możliwości personalnych i technicznych. Po rozpisaniu ról i po wręczeniu ich wykonawcom przystąpiliśmy do prób. Podczas gdy ja prowadziłem próby ogólne, kol. Andrzejkowicz opracowywał dykcję i formę literacką z poszczególnymi wykonawcami. Przyznam się szczerze, że sam, bez kol. Andrzejkowicza, nie zdążyłbym na czas wystąpić z premierą. Zastępował on mnie bowiem również często na próbach ogólnych, gdy moja praca zawodowa nie pozwalała na zajęcie się teatrem. Po otrzymaniu projektu dekoracji art. mal. Teodorowicza kol. Andrzejkowicz oddał nieocenione usługi przy technicznym realizowaniu tego projektu. Również i p. Arentowicz dał nam swoją cenną pomoc przy załatwianiu różnych formalności, czynności administracyjnych oraz reklamie i organizowaniu przedstawień. Triumwirat pracował sprawnie. Cóż jednak znaczyłaby praca nasza bez jednoczesnej wytężonej pracy całego zespołu? Przecież ci ludzie, zmuszeni pracować na utrzymanie własne i swych rodzin, umieli znaleźć czas, aby po wiele godzin pracować na próbach. Należy tu podkreślić z uznaniem zrozumienie dla sprawy tych właścicieli przedsiębiorstw czy kierowników urzędów, gdzie nasi amatorzy są zatrudnieni i nieraz dla teatru są zmuszeni opuścić pracę. Jest również w zespole człowiek, który mieszka w Michelinie i który po teatrze musi nocą wracać do domu. Na oko wygląda to wszystko na drobiazgi, ale mówię o nich dlatego, aby uwypuklić zapał i poświęcenie członków naszego zespołu. W ten sposób przy ogólnym wysiłku wszystkich doszło do premiery. W dniu premiery napracowała się setnie obsługa techniczna, która miała w tym dniu już trzecią imprezę, bowiem przygotowała dekoracje do akademii, musiała dać pomoc przy meczu bokserskim i trzykrotnie ustawiać dekoracje dla nas. Wysiłek wszystkich nie poszedł jednak na marne. Gramy przy wypełnionej szczelnie sali, przy żywiołowych oklaskach i mając dobre recenzje. Muszę jeszcze powiedzieć parę słów o ilustracji muzycznej. Wspólnie z kol. Andrzejkowiczem dokonaliśmy doboru melodyj do aktu II i przedstawiliśmy go prof. Niwińskiemu, który go zaaprobował i sam opracował ilustrację muzyczną do aktu III. W ten sposób powstała całość tym bardziej dobra, że przepracowana przez znanego dyrygenta i kompozytora oraz wykonana przez świetnie zgrany zespół orkiestry teatralnej.

— A czy żadnych trudności przy montowaniu przedstawienia nie było?

— O, były. Tak na przykład spotkaliśmy się z odmową udzielenia nam papieru do dekoracji, chociaż inne zespoły w mieście taki papier do ostatnich czasów otrzymywały. Wspomnę też o takim fakcie, że na tydzień przed premierą dwuch wykonawców odesłało role. Trzeba było znaleźć nowych do ról Belzebuba i Sobolewskiego. I ta trudność została pokonana, znaleźli się bowiem prawdziwi miłośnicy sceny, którzy w ciągu tygodnia role opanowali i dziś grają jak starzy wyjadacze sceniczni. Czuję się też w obowiązku wyrazić serdeczne podziękowanie firmie S. Oźminkowski, której kierownik p. Anatoliusz Oźminkowski podjął się bezinteresownego dostarczenia niezbędnego materiału do wywoływania efektów świetlnych, a prócz tego na każdym przedstawieniu jest zatrudniony przez 4 godziny, czym wykazuje prawdziwe obywatelskie i ofiarne stanowisko.

— Bardzo panu redaktorowi i reżyserowi zarazem dziękuję za udzielenie informacji o imprezie, która tak żywo interesuje społeczeństwo naszego miasta. Ale mam poważny kłopot...

— Pan też ma kłopoty? Jakież to?

— Kłopot z umieszczeniem tego wywiadu. Nie po to przecież otrzymałem informacje, aby je schować do kieszeni. A inne pisma na Pomorzu udzielają tak skąpo miejsca na sprawy kulturalne Włocławka, czego żałuję bardzo. Tak mało mówią o Włocławku. Wobec tego muszę prosić o miejsce w „Gazecie Kujawskiej".

— No, zabił mi pan porządnego klina. Tak pan spokojnie wygląda, że wcale się nie spodziewałem po panu takiego podstępu. Muszę się naradzić w tej sprawie z kol. Andrzejkowiczem, jako z tym który prowadzi w Gazecie dział życia naszego miasta.

— Trudno, musicie panowie to zrobić dla swoich czytelników, bo narazie drugiej gazety we Włocławku **nie ma.** *R. Ś.*

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

ZE ZJAZDU SPÓŁDZIELCÓW WIEJSKICH.

Na terenie Włocławka odbył się zjazd spółdzielców wiejskich z powiatu włocławskiego.

Spółdzielcy omówili formy i metody pracy społeczno-wychowawczej na terenie spółdzielni. Zebrani wysłuchali referatu delegata Okręgu Związku Rewizyjnego Spółdzielni ob. Rajchmana i ustalili program prac na najbliższą przyszłość.

Szybki rozwój spółdzielczości na terenie województwa pomorskiego, nakłada na spółdzielców obowiązek dbania o poziom wychowania ideowego oraz właściwe podejście do sprawy przygotowania fachowego szeregu działaczy i pracowników spółdzielczych. (md.).

W WALCE Z PRZESTĘPCAMI.

Funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej ś. p. kpr. Mieczysław Klemczak z Brześcia Kujawskiego, poległ w walce z przestępcami.

Pochowany został na tutejszym cmentarzu przy tłumnym udziale robotników, przedstawicieli partyj politycznych, MO., młodzieży i przedstawicieli inteligencji postępowej. Mogiłę pokryło dużo wieńców.

Odszedł jeden z tych, który do ostatniej chwili trwał wiernie i wypełniał swe ciężkie obowiązki na straży ładu i porządku Rzeczypospolitej. (md.).

BRZEŚĆ KUJAWSKI

UWAGA MYSLIWI.

Często się zdarza na tutejszym terenie, że członkowie Kółka Myśliwskiego chodzą pojedyńczo na polowanie, co jest zasadniczo sprzeczne z regulaminem. Ponadto często się zdarza, że członkowie polują nie na terenach ich obowiązujących (obcych) co również jest nie dopuszczalne.

W związku z wymienionymi i innymi bolączkami i niedomaganiami, bezwzględnie winno być zwołane zebranie tutejszego Kółka Myśliwskiego. (md.)

WIENIEC.

ECHA PRZYSZŁEGO SEZONU.

Na terenie Wieńca odbyło się posiedzenie specjalnej komisji zdrojowej, na którym omówiono szereg aktualnych zagadnień, mających na celu przygotowanie przyszłego sezonu kąpielowego.

Komisja położyła specjalny nacisk zmierzający do rozbudowy zdrojowiska oraz w przyszłym sezonie usprawnienia komunikacji autobusowej w interesie pacjentów, przyjeżdżających do zdrojowiska. (md.).

CHODECZ.

WYSTĘPUJĄ Z PSL.

Jak wielką popularnością wśród szerokich mas polskiego społeczeństwa wiejskiego cieszy się Polskie Stronnictwo Ludowe świadczy nadesłana notatka:

Zrzeczenie

My, niżej podpisani, członkowie Polskiego Stronnictwa Ludowego zrzekamy się przynależności do tegoż Stronnictwa, gdyż urobiono nas nieświadomych.

Przekonaliśmy się sami, że PSL nie idzie po linii praw małorolnego chłopstwa, lecz jest to banda reakcjonistów i gnębicieli średnio i małorolnych chłopów.

Postanowiliśmy przeto wystąpić z PSL-u, a wstąpić w szeregi Stronnictw Demokratycznych.

Niniejsze zrzeczenie udowadniamy oddaniem swych legitymacyj oraz akt niniejszy podpisujemy własnoręcznymi podpisami.

1. Bacela Marian Nr. leg. 39089,
2. Okolski Adam Nr. leg. 39090,
3. Wojciechowski Franciszek Nr. leg. 39099, „
4. Nyklewicz Jan Nr. leg. 38506,
5. Królczyński Tomasz Nr. leg. 38505.

Z powyższego widać, iż wielu członków Polskiego Stronnictwa Ludowego szczerych demokratów przekonuje się, że Stronnictwo to wcale nie uprawia polityki sprzyjającej szerokim masom ludowym, usiłując raczej te wykorzystać, jako narzędzie do popularyzacji i uzyskania swych celów sprzecznych całkowicie z interesami żywotnymi tej ludności. (cen.).

BRZEZIE.

ZA NIEUMYŚLNE SPOWODOWANIE ŚMIERCI.

Szofer Rudziński, mieszkaniec Włocławka, prowadził po raz pierwszy samochód, przy czym na szosie pomiędzy Brzeziem a Włocławkiem rozwinął nadmierną szybkość. W pewnym momencie auto wjechało w rów, a następnie po ponownym wydostaniu się na szosę uderzyło o słup telefoniczny, wpadając przy tym na stojący na szosie samochód osobowy. Zderzenie było tragiczne. Kilku pasażerów auta ciężarowego odniosło obrażenia, jeden z nich poniósł śmierć na miejscu.

Rudziński stanął przed Sądem Okręgowym we Włocławku, który skazał go na 1 rok więzienia z zaw. na 2 lata.

W motywach wyroku Sąd stwierdził, że powodem katastrofy był defekt hamulców oraz nieopanowanie nowego typu samochodu przez kierowcę. (md.)

Kronika Włocławka

ŚRODA 20 LISTOPADA

Kalend. Rzym.-Katol. — Feliksa, Edmunda.
Kalendarzyk Słowiański — Sędzimierza.
Wschód słońca 7.04 — zachód 15.38.
Apteka dyżurna na Starym Rynku.
Lek. dyż. dr Makohoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.

Kino „BAŁTYK“ — Delegat floty.
Kino „POLONIA“ Testament prof. Wilczura

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ

Dziś o godz. 19-tej „DZIADY“ Mickiewicza.

W lusterku

Teraz

Teraz, kiedy mowa o granicach Niemiec,
wartoby wytężyć wszystkie nasze siły,
żeby te Zachodnie, Odzyskane Ziemie
jak najmocniej z nami codzień jednoczyły.

Odwieczne na Odrze są nasze ziemice,
tu ojców i dziadów przetrwały mogiły,
kiedy więc jest mowa o Niemiec granicach,
winniśmy wytężyć wszystkie nasze siły.

AGAPIT.

DZIEŃ B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.

W niedzielę, dnia 24 b. m. Koło Powiatowe we Włocławku Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych organizuje przy współudziale społeczeństwa Dzień b. Więźnia Politycznego.

Uroczystości będą połączone ze Zjazdem b. więźniów politycznych z terenu powiatu Włocławskiego.

Siedziba Zjazdu i miejsce zbiórek — w gmachu Tow. Wioślarskiego ul. Piwna 3.

Program uroczystości jest następujący:

Od rana Zjazd b. więźniów politycznych, godz. 9-ta Ogólna Zbiórka w gmachu Tow. Wioślarskiego, godz. 9-ta minut 45 — wymarsz uczestników Zjazdu do Katedry. Tamże zbiórka pocztów sztandarowych, delegacji partii politycznych, związków i organizacji społecznych, godz. 10-ta Uroczyste Nabożeństwo dziękczynne, godzina 11-ta — przemarsz manifestacyjny ulicami: pl. Kopernika, Cyganka, 3-go Maja, pl. Wolności, Kilińskiego i Karnkowskiego do teatru, gdzie odbędzie się Akademia poświęcona pomięci zamordowanych i zmarłych Więźniów politycznych.

Godz. 13-ta — wspólny obiad obozowy w gmachu Tow. Wioślarskiego.

Wieczorem o godz. 19-tej odbędzie się wieczór taneczny, z którego dochód przeznaczony zostanie na pomoc dla rodzin b. więźniów politycznych.

W ciągu dnia odbędzie się zbiórka na rzecz pomocy sierotom i wdowom po b. więźniach politycznych. (pp)

ZESPÓŁ REGIONALNY.

Zorganizowany przy Pow. Radzie Zw. Zaw. 25-osobowy zespół artystyczno-muzyczny, wkrótce rozpocznie swoje występy na terenie m. Włocławka i powiatu włocławskiego.

Zespół występować będzie w strojach kujawskich. (md.)

PRZEDSTAWIENIE POPULARNE „DZIADÓW“.

Dziś zespół teatralny przy Klubie Artystyczno-Literackim daje w teatrze przedstawienie popularne „Dziadów“ Mickiewicza.

Początek punktualnie o godzinie 19-tej.

Legitymacje Rady Związków Zawodowch ważne.

BUDOWA WSZECHSWIATA.

Pod takim tytułem odbędzie się jutro t. j. w środę dnia 20 listopada rb. o godz. 19-tej w sali Muzeum (Słowackiego 1) bardzo ciekawy odczyt, który wygłosi prof. dr Iwanowska, prof. Uniwersytetu im. Kopernika w Toruniu.

Odczyt ten będzie dalszym ciągiem cyklu odczytów organizowanych przez Klub Literacko-Artystyczny i Towarzystwo Krajoznawcze we Włocławku.

MAŁŻEŃSTWO LOLI.

Dnia 22 bm. o godz. 20-tej w Teatrze Ziemi Kujawskiej, wystawiona zostanie po raz drugi 3-aktowa komedia Zwierzchowskiego pt. „Małżeństwo Loli“. Gra sekcja artystyczna Polskiej Partii Robotniczej.

Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach ob. J. Tomaszewskiego, reżysera ob. Damzyna.

Nadmienić należy, że premiera w dniu 15 bm. wypadła dobrze, dając publiczności wesołą rozrywkę. (md.).

WŁAMANIE.

Do piwnicy Józefa Mikołajczyka, zam. przy ul. Kościuszki Nr. 35, włamali się nieznani sprawcy, łupem których padła większa ilość puszek mleka skondensowanego, konserw mięsnych i zapas jabłek.

Władze MO prowadzą w tej sprawie dochodzenia. (md.).

WARTO ZWRÓCIĆ UWAGĘ.

Obserwując od dłuższego czasu młodzież zauważyłem pewien drobny pozornie fakt, na który jednak wartoby zwrócić baczną uwagę.

Oto w czasie przemarszu pocztów sztandarowych część młodzieży nie zdejmuje czapek przed sztandarami poszczególnych szkół.

Tu należy stwierdzić, że do zwyczaju tego stosuje się ściśle młodzież gimnazjów. Jako starsi orientują się dobrze w obowiązujących zwyczajach i trwają przy nich.

Natomiast pozostała część młodzieży (z poza organizacji) stoi obojętnie przyglądając się przechodzącym.

Na tym tle powstają nieporozumienia. Nieorientujący się przechodnie czynią zarzuty młodzieży gimnazjalnej, gdy ona jest właśnie tą, która na zarzuty nie zasłużyła.

Z drugiej strony nie można winić dzieci pozostałych z całą surowością. Wskazane poprostu byłoby odpowiednie i należyte pouczenie, a niewątpliwie zwyczaj ten będzie stosowany w całej rozciągłości.

Jest to sprawa, która nie powinna przebrzmieć bez echa. (ju)

NAJECHAŁ NA DOROŻKĘ.

Około godziny 2 w nocy przy ul. Płockiej na Bielawkach, kierowca samochodu Jan Haczewski najechał na wymijającą go dorożkę. Koń został potrącony przez auto, wskutek czego doznał złamania prawej tylnej nogi.

Są to skutki tzw. „kawalerskiej“ jazdy. (md.).

TRZYSTA TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Włocławianie jak zwykle są ofiarni. W akcji zbierania funduszów na odbudowę Warszawy, miasto nasze zajęło dotychczas drugie miejsce na terenie województwa pomorskiego. (md.).

Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI SANITARNEJ.

Ostatnio na terenie miasta, komisja sanitarna w składzie: ob. ob. B. Ginter — woj. kontroler miejscowego Przemysłu Spożywczego, K. Borkowski — podinspektor pracy, R. Stolf — przedstawiciel Wydziału Przemysłowego, J. Mańczak — przed. Wydz. Aprow. i Handlu, A. Piskorski — przed. Pow. Rady Zw. Zaw. i M. Korytowski — przed. Wydziału Zdrowia, dokonała lustracji sanitarnej w 24 miejscach.

Lustracja sanitarna objęła: cukiernie, piekarnie, restauracje i wytwórnie cukierków. Na 24 miejsca przeprowadzonej kontroli, tylko w 6 wypadkach nie stwierdzono żadnych uchybień, natomiast w pozostałych miejscach, znaleziono większe i mniejsze uchybienia, a przede wszystkiem: brak szatni, ręczników, umywalni, apteczek, wywieszek, brudne posadzki, ściany, kafle, śmiecie na podłogach; pasy od maszyn i mieszadeł, nie zabezpieczone; chleb nie dopieczony i pracownicy nie badani przez lekarza.

Tym razem ograniczamy się do podania faktów ogólnikowych. Po następnej lustracji operować będziemy nazwiskami. (md.).

O DZIECI.

Latem rb. do ogrodu rolnika Stanisława Kluczyńskiego, zamieszkałego w Adamowie powiatu włocławskiego, weszło kilkanaście dzieci, zrywając czereśnie. Kluczyński batem wpędził dzieci, przy czym uderzył 6-letniego Nowińskiego. Za synem ujęli się rodzice. Podczas sprzeczki Nowiński uderzył Kluczyńskiego komieniem w głowę tak silnie, że ten ostatni odniósł miażdżoną ranę na głowie.

Sprawa oparła się o prokuratora i wkrótce Nowiński zasiądzie na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego we Włocławku. (md.)

KOŁO CZYTELNIKA.

W dniu 17.11. r. b. pod przewodnictwem podinsp. Szkolnego ob. Wilczyńskiego Cz., pełnomocnika Spółdzielni Wydawniczej Czytelnik odbyło się zebranie organizacyjne Koła Czytelnika przy Zakładzie Rzemieślniczo-wychowawczym pod wezwaniem św. Józefa we Włocławku przy ul. Leśnej 24.

Do zarządu Koła powołano: prezesa Koła ob. sędziego Rudnickiego Stanisława, sekretarza Wodzicką Helenę i skarbnika Sekuta Albina.

Rozwijając swoją działalność oświatowo-kulturalną Koło postanowiło utworzyć zespół samokształceniowy, zespół planowego czytania, zespół świetlicowy, oraz stworzyć Filię Biblioteki Miejskiej na Glinkach.

WARTO ZWRÓCIĆ UWAGĘ.

Jesteśmy proszeni o zwrócenie uwagi na następujący fakt. W kinach oraz miejscach gdzie skupia się większa ilość ludzi zdarzają się próby kradzieży kieszonkowych. Jednemu z czytelników przecięto płaszcz i marynarkę żyletką. Wartoby w tym wypadku zwrócić uwagę i mieć się na baczności. (pp)

Ze sportu

ZE SPORTU.

W dniu 18 bm. o godzinie 18 w Powiatowym Urzędzie WF. i PW. Włocławek, odbyło się otwarcie Kursu przodowników i przodowniczek wychowania fizycznego.

Po powitaniu przedstawicieli władz partii, zakładów pracy i organizacyj obsyłających kurs, prasy, wykładowców i słuchaczy nastąpiło rozpoczęcie Kursu przez Komendanta Urzędu kpt. Butwiłowicza przez symboliczne wywieszenie flagi narodowej.

W tym czasie orkiestra 1 Warsz. Pułku Pont. odegrała Hymn Narodowy.

Następnie kierownik kursu ref. WF. porucznik Falenczykowski zapoznał zebranych i uczestników Kursu z wykładowcami, programem i regulaminem Kursu.

Z kolei rozpoczęły się właściwe zajęcia, na które złożyły się dwa referaty p. dr Adamca „Wychowanie fizyczne z punktu widzenia zdrowotnego“ i prof. Gniewkowskiego „Dodatnie wyniki wychowania fizycznego z punktu widzenia społecznego“.

Na zakończenie przemówił przybyły z Wojewódzkiego Urzędu WF i PW. Inspektor WF. ob. Kistorski zachęcając kursistów do krzewienia idei sportu.

Następne zajęcia i ćwiczenia według podanego programu będą się odbywały w poniedziałki, środy, piątki, na sali Gimn. Marii Konopnickiej, użyczonej na ten cel przez Dyrekcję. (pp)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 20816
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.